

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie z powództwa P. K. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na tym, że Sąd a quo orzekł i uzasadnił oddalenie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, podczas gdy wobec zmiany przedmiotowej powództwa, dokonanej przez powoda pismem z dnia 2 września 2016 r. – na żądanie zasądzenia kwoty 53,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, Sąd winien rozpoznać i orzec co do nowego żądania;
2. będące konsekwencją powyższego – naruszenie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy wobec przedmiotowej zmiany powództwa z żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności na żądanie zasądzenia – przepis ten nie mógł znaleźć zastosowania.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna i skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie obarczone jest błędem o takiej doniosłości, że nie może się ostać. Analiza przedmiotowego rozstrzygnięcia wraz z przedłożonym uzasadnieniem prowadzi do uwzględnienia zarzutu strony apelującej, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięcie merytorycznych zarzutów uczestnika (pозwanego) (wyrok SN z 23 września 1998 r., II CKN 897/97). Zatem nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanej. Innymi słowy, oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest błędne. W pierwszej kolejności wskazać należy, że powództwo przeciwegzekucyjne stanowi merytoryczny środek obrony dłużnika przeciwko niezgodnej z prawem egzekucji, zarówno co do samej zasadności, jak i dopuszczalności egzekucji. Można wytoczyć je tak długo, jak długo trwa egzekucja. Nie jest ono dopuszczalne po wykonaniu tytułu wykonawczego. Z chwilą zakończenia egzekucji, w której wierzyciel został w całości zaspokojony, traci on prawo dysponowania aktem wykonawczym, który zostaje zatrzymany w aktach. Wobec wykonania tytułu wykonawczego wskutek wyegzekwowania świadczenia jego wykonalność wygasa, a zatem nie można już żądać pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 1988 r., I CR 255/88, LEX nr 8929 oraz z dnia 4 kwietnia 2002 r., I PKN 197/01, Wokanda, nr 12 z 2002 r., s. 27, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2010 r., II CSK 592/09, LEX nr 677750, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 roku, IV CSK 272/14; zob. też: H. Pietrkowski, w: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz pod red. T. Erecińskiego, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, W-wa 2007, wyd. 2, tom 4, str. 192). Fakt prawny zrealizowania w całości stwierdzonego tytułem wykonawczym zobowiązania czyni niedopuszczalnym powództwo, o

którym mowa w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Może być ono wytoczone niezależnie od tego, czy przeciwko dłużnikowi została już wszczęta egzekucja, byleby istniało jeszcze zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym. Dłużnik może żądać pozbawienia (ograniczenia) wykonalności tytułu wykonawczego tak długo, jak długo zachodzi możliwość jego wykonania. Zatem tylko istnienie możliwości wykonania tytułu wykonawczego, czyli zdolność do egzekucji, pozwala na wystąpienie z powództwem zmierzającym do uniemożliwienia prowadzenia egzekucji z tego tytułu wykonawczego. Wytoczenie powództwa opozycyjnego jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy wygasła wykonalność tytułu wykonawczego na skutek wyegzekwowania całego świadczenia. Jeżeli zobowiązanie na skutek zapłaty lub innego zdarzenia przestało istnieć, tytuł nie jest już zdolny do bycia egzekwowanym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5.03.2014 r., I ACa 796/13, LEX nr 1444714).

W tym stanie rzeczy Sąd Instancji słusznie stwierdził, że wygaśnięcie wykonalności tytułu wykonawczego nie tylko wyłącza dopuszczalność wytoczenia powództwa opozycyjnego, ale też czyni żądanie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego bezprzedmiotowym, jeśli w toku procesu cała należność zostanie wyegzekwowana i na skutek tego tytuł wykonawczy utraci cechę egzekwowalności. Z chwilą bowiem ukończenia postępowania egzekucyjnego, w ramach którego wierzyciel został zaspokojony, zostaje on pozbawiony prawa dysponowania tytułem wykonawczym. Skutkiem wyegzekwowania należności jest wygaśnięcie w tym zakresie wierzytelności wynikającej z tytułu wykonawczego, a zatem powództwo przeciwegzekucyjne, którego istotą jest odebranie wierzycielowi możliwości uzyskania zaspokojenia z danego tytułu, staje się bezprzedmiotowe. W tej sytuacji, orzekanie o pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego jest niedopuszczalne, skoro wykonalność konkretnego tytułu wygasła, postępowanie egzekucyjne zostało zakończone, a ponowna egzekucja na podstawie takiego tytułu wykonawczego nie może być wszczęta. Wskazać przy tym należy, że w takim wypadku dłużnik może natomiast zmienić żądanie pozwu i wnieść – jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - o zasądzenie odszkodowania lub zwrot wyegzekwowanego świadczenia. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 lutego 1937 r. (C.II. (...), (...) 1937, nr 46, s. 155) – zachowującym w pełni aktualność w obecnym stanie prawnym – ściągnięcie przez wierzyciela pretensji po wytoczeniu przeciwko niemu powództwa opozycyjnego stanowi zmianę okoliczności uzasadniającą żądanie – zamiast pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego – wydania sumy uzyskanej z egzekucji.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Jak wynika bowiem z akt sprawy, w piśmie procesowym z dnia 2 września 2016 roku powód zmienił żądanie powództwa w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 53,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwanemu niniejszego pisma do dnia zapłaty, stanowiących sumę przedawnionych odsetek ustawowych za okres od dnia 9 listopada 2007 roku (data uprawomocnienia się nakazu zapłaty) do dnia 23 września 2012 roku (dzień poprzedzający o 3 lata datę nadania tytułowi wykonawczemu klauzuli wykonalności na wniosek pozwanego). Jednocześnie powód wskazał, że w przypadku przedmiotowej zmiany powództwa uznania za niedopuszczalną, wnosi o umorzenie postępowania i zasądzenie na rzecz powoda zwrotu od pozwanego kosztów procesu, wskazując, że pozwany dał powód do wytoczenia powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, a pierwotne żądanie pozwu było niemal w pełni uzasadnione. Podkreślić w tym miejscu należy, że przedmiot i cel powództwa przeciwegzekucyjnego oraz roszczenia o zwrot wyegzekwowanego świadczenia są różne. Przedmiotem sporu przy powództwie opozycyjnym jest wykonalność wyroku i wystąpienie zdarzeń stanowiących jego przesłanki wymienione w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W razie uwzględnienia tego powództwa, w tym zakresie nie może być już prowadzona egzekucja. Natomiast w postępowaniu o zwrot niesłusznie ściągniętego świadczenia, a więc które nie było zaskarżalne, przedmiotem postępowania jest np. określona kwota, a nie pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. W tym postępowaniu wykonalność tytułu wykonawczego nie ma prejudycjalnego znaczenia, gdyż w tym wypadku sąd nie bada tej kwestii, ale fakt wystąpienia zdarzenia, którego skutkiem jest wygaśnięcie zobowiązania przed jego wyegzekwowaniem, czy też ze względu na jego naturalność niemożność jego spełnienia wbrew woli dłużnika. Wskazać także należy, że przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym może nastąpić po jego uzyskaniu, a więc pod wydaniem prawomocnego orzeczenia. Nie może więc być mowy o podważaniu w sprawie takiego prawomocnego wyroku posiadającego przymiot powagi rzeczy osądzonej, skoro roszczenia nie skonkretyzowane również ulegają przedawnieniu (art. 125 § 1 k.c.). Następstwem upływu tego przedawnienia jest uprawnienie dłużnika do uchylecia się od obowiązku zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Artykuł 840 k.p.c. nie uzależnia skuteczności zarzutu

przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym wyrokiem od podniesienia go w konkretnym postępowaniu. Z żadnego też unormowania nie wynika, jakoby skuteczność podniesienia zarzutu przedawnienia była uzależniona od zgłoszenia go w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 roku, sygn. akt IV CSK 272/14, Legalis numer 1200402).

W tych okolicznościach Sąd powinien zbadać i rozstrzygnąć zasadność żądania zapłaty, a nie rozpatrywać kwestii pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności i orzekać na podstawie przesłanek dotyczących tej materii. Brak rozpoznania żądania powoda w jego zmienionym kształcie na skutek przedmiotowej zmiany powództwa doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. W konsekwencji, wywiedziona apelacja spowodowała konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia oraz do przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji przede wszystkim winien odnieść się do pisma procesowego powoda z dnia 2 września 2016 roku stanowiącego przedmiotową zmianę powództwa, a następnie, w przypadku uznania jego skuteczności Sąd Rejonowy powinien rozpoznać merytorycznie roszczenie powoda o zapłatę kwoty 53,56 złotych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.)